

# Soszyński, Jacek

---

## Kult św. Wita w Polsce średniowiecznej

---

Przegląd Historyczny 75/3, 463-470

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Kult św. Wita w Polsce średniowiecznej

Tadeusz Wojciechowski pierwszy wysunął hipotezę na temat początków kultu św. Wita w Polsce oraz ośrodków, z których ów kult przybył do naszego kraju<sup>1</sup>. Na podstawie badań nad najstarszymi rocznikami doszedł do przekonania, że misjonarze sprowadzeni do Polski w połowie X w. z biskupem Jordanem pochodzili z klasztoru w Nowej Korbei. Oni to mieli rozkrzewić kult swego patrona w państwie Mieszka. Dyskusję z Wojciechowskim podjął W. Abraham<sup>2</sup>. Wskazał na Fuldę jako macierzysty klasztor misjonarzy, popierając tym samym dziesięciowieczną datację kultu św. Wita w Polsce; święty ów był również jednym z patronów Fuldy. Oprócz tych stanowisk w literaturze często pojawia się pozornie oczywisty wniosek, że kult ten przybył do nas z Czech za pośrednictwem Dobrawy. Do zwolenników tego poglądu należał między innymi J. Nowacki, który bez mała wszystkie wezwania św. Wita, jakie udało mu się odszukać, przypisuje wpływom czeskim związanym z żoną Mieszka<sup>3</sup>. W. Marschall<sup>4</sup> przyjmuje trzy możliwości pochodzenia śląskich patrociniów św. Wita: 1. w XII wieku, prosto z Korbei (za pośrednictwem kolonistów z Dolnej Saksonii); 2. z Pragi czeskiej<sup>5</sup> lub 3. w XIII wieku z Bawarii (za pośrednictwem św. Jadwigi). Autor nie wypowiada się, która z tych możliwości w jego przekonaniu jest najbardziej prawdopodobna. Nieco światła na całość zagadnień związanych z dziejami kultu św. Wita w Polsce próbował rzucić P. Szafran<sup>6</sup>. W kwestii genezy kultu oparł się na ustaleniach W. Abrahama. Natomiast dalsze jego koleje podzielił na trzy fazy: 1. X—XI w. — bujny rozwój; 2. XII — połowa XIV w. — stagnacja; 3. po 1355 r. — tzw. czeska faza dalszego rozwoju, związana z translacją relikwii św. Wita z Włoch do Pragi. Tezy P. Szafrana bez zastrzeżeń przyjęła i przytoczyła w swoim artykule o początkach biskupstwa w Kruszwicy J. Tazbirowa<sup>7</sup>. Nie

<sup>1</sup> T. Wojciechowski, *O rocznikach polskich X—XV wieku*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Wydziały: Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny” t. IV, Kraków 1880, s. 207.

<sup>2</sup> W. Abraham, *Organizacja kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962, s. 104—111.

<sup>3</sup> Tego typu wnioskowania nie są odosobnione w naszej literaturze historycznej. Przykładów identycznego mniemania o dawności wezwań św. Wita dostarcza W. Hensel, Z. Hilczerówna, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej* t. II, Poznań 1953, s. 165 oraz t. III, Poznań 1959, s. 122.

<sup>4</sup> W. Marschall, *Alte Kirchenpatrozinien des Archidiakonates Breslau*, Köln—Graz 1966, s. 225—227.

<sup>5</sup> W. Marschall, op. cit. nie precyzuje jednak czy w połowie X wieku, czy w początkach wieku XIII.

<sup>6</sup> P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskim*, Lublin 1958, s. 75—77.

<sup>7</sup> J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, PH t. LIII, 1962, z. 2, s. 229—243.

miejsce tu jeszcze na dyskusję z wyżej wymienionymi poglądami, zaznaczyć jednak należy, że w toku badań nad całością źródeł<sup>8</sup> część przytoczonych hipotez nie wytrzymuje krytyki.

Źródła pozwalające bliżej wejrzeć w dzieje tego kultu są wyjątkowo skąpe. Całość materiału sprowadza się do: 1. wzmianek w „Kronice” Mistrza Wincentego<sup>9</sup>, „Kronice wielkopolskiej”<sup>10</sup> oraz w „Annales Poloniae” Długosza<sup>11</sup> (wszystkie tej samej treści, różnią się tylko przytoczonymi szczegółami); 2. interpolacji w tzw. „Roczniku” Sędziwoja z Czechła<sup>12</sup>; 3. kalendarzy diecezjalnych oraz najstarszego zachowanego kalendarza polskiego w tzw. kodeksie Gertrudy<sup>13</sup>; 4. wiadomości o relikwiah św. Wita w Krakowie i Kruszwicy<sup>14</sup>; 5. patrociniów św. Wita; 6. występowania imienia Wit w źródłach średniowiecznych; 7. nazw miejscowych urobionych od imienia Wit.

Przyjrzyjmy się bliżej każdemu z wezwań w kontekście poświadczeń źródłowych i badań archeologicznych (por. aneks).

W sumie dysponujemy 24 wezwaniami (odrzucając Skórzewo, jako omyłkę oraz Wrocław i Żywiec, jako późniejsze). Wezwania św. Wita są rozmieszczone bardzo nierównomiernie. Zwraca uwagę skupienie w Polsce centralnej oraz pas ciągnący się od Kotliny Kłodzkiej po Lubelszczyznę. Spostrzeżenia te rodzą następujące pytania: Czy układ ten jest dziełem przypadku? Czy też został czymś zdeterminowany, a jeżeli tak, to przez jakie czynniki oraz kiedy?

Skupisko południowe wykazuje daleko posuniętą jednolitość czasową udokumentowania źródłowego. Wszystkie jego wezwania poświadczone są w wiekach XIII i XIV. Co do grupy północnej trudno dojść do jakichkolwiek pozytywnych wniosków. Zawiera ona najwcześniejszą wzmiankowaną Kruszwicę i kościoły zanotowane w wieku XVI. W tym miejscu należy dokonać niezbędnego zastrzeżenia — przyjęcie najstarszego poświadczenia kościoła za równoznaczne z poświadczeniem wezwania nosi w sobie pewien element ryzyka: wezwanie mogło być nadane później. Jednak w przypadku św. Wita rozumowanie to można uznać za poprawne. Wezwanie przeważnie jest poświadczone najpóźniej w kilkadziesiąt lat po wzmiance o istnieniu kościoła, a często razem. Wydaje się, że w przedziale tych lat, nawet jeżeli zajdzie przypadek zbyt daleko idącej interpretacji źródła, nie spowoduje on groźniejszych konsekwencji dla rozumowania uogólniającego.

Wyróżnienie na mapie tych miejscowości, spośród wszystkich gdzie mamy do czynienia z wezwaniem św. Wita, w których zachowały się ślady grodów, jest wysoce pouczające. Przede wszystkim potwierdza się jednolitość grupy południowej (Pietrowice Wielkie mogą być zbiegiem okoliczności). Wyłania się także bardzo istotne spostrzeżenie dotyczące grupy północnej: nie jest ona całością. Dzieli się regularnie na dwa rzuty: 1. Wielkopolska centralna i północno-wschodnia, Kujawy i Mazowsze

<sup>8</sup> P. Szafran, op. cit., zgromadził tylko część patrociniów św. Wita w Polsce. Spowodowało to błędne wnioski. Poza tym mylnie zidentyfikował Uniejów, wieś pod Miechowem, z Uniejowem nad Wartą, rezydencją arcybiskupów gnieźnieńskich.

<sup>9</sup> MPH t. II, s. 340.

<sup>10</sup> MPH, t. II, s. 503.

<sup>11</sup> J. Długosz, *Annales*, wyd. Warszawa 1961, t. II, ks. 4, r. 1113.

<sup>12</sup> MPH t. II, s. 872.

<sup>13</sup> *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 134—184.

<sup>14</sup> Kraków — MPH s. n. t. V, § 152. Kwestia pobytu relikwii w Kruszwicy jest problematyczna. Zob. Aneks przyp. 11.



- 1
- 2
- 3

Wezwania św. Wita i miejscowości o nazwach pochodzących od imienia Wit. 1— gród; 2— wieś; 3— miejscowość o nazwie pochodnej od imienia. Wersalikami podano nazwy miejscowości, w których znajdują się wezwania św. Wita, tekstem — nazwy miejscowości pochodne od imienia Wit. Obok nazwy wiek erekcji kościoła, w nawiasie wiek poświadczenia.

północno-zachodnie oraz 2. pas ciągnący się od Niecki Sieradzkiej Wysoczyzną Rawską po okolice Warszawy. Powyższe konstatacje wymagają jednak ostrożności. Rozpoznanie archeologiczne na obszarach Polski jest nierównomierne. Ciągłe odkrywano nowe stanowiska. Swój wpływ mają także uwarunkowania historyczne. W byłym zaborze pruskim badania pozostałości wczesnohistorycznych były lepiej zorganizowane niż w rosyjskim i austriackim. Szczególnie rzuca się to w oczy na mapie grodzisk w Polsce<sup>15</sup>.

Grupa południowa sprawia wrażenie jednolitej. Jej kościoły fundowane były w XIII w.<sup>16</sup>, głównie we wsiach. Cechą charakterystyczną jest także stosunkowo bliskie w czasie poświęcenie kościoła od jego fundacji. W XIII, a tym bardziej w XIV w. pismo w kościele polskim było już względnie upowszechnione. Przy kuriach biskupich rozpoczynały regularną działalność kancelarie, dokument pisany zdobywa wartość prawną jako narzędzie dowodowe. Erekcja nowego kościoła bądź kaplicy była dużym wydarzeniem w skali lokalnej, stąd też szybko znajdowała odbicie w źródłach pisanych.

Uznanie grupy południowej za powstałą w XIII w. pociąga za sobą pytanie o jej genezę. Dlaczego właśnie w tym okresie, czy wcześniej nie znano kultu męczennika Wita w Małopolsce? Odpowiedzi na to ostatnie pytanie dostarcza najstarszy zachowany polski kalendarz liturgiczny, spisany w tzw. kodeksie Gertrudy<sup>17</sup>. 15 czerwca, święto męczennika Wita notuje on jako *festum fori*. Analiza innych średniowiecznych kalendarzy liturgicznych prowincji gnieźnieńskiej potwierdza tę obserwację, w nich również występuje ono jako *festum fori*. Wracając do głównego wątku rozważań, stoimy w obliczu niejasnej sytuacji: kult był znany wcześniej, a nie owocował wezwaniami. Wyjaśnienie zdaje się leżeć powtórnie w wiadomościach zachowanych w kalendarzach. Trzynastowieczny Kalendarz katedry krakowskiej pod datą *XVII kalendas Iulii* podaje *Uiti, Modesti, Crescentie martyrum. Hic sunt reliquie sancti Viti*<sup>18</sup>. W tym samym kalendarzu, pod dniem 9 marca mamy wzmiankę o translacji św. Wita<sup>19</sup>. Bez wątpienia chodzi tu o translację do Krakowa. W kwestii skąd i kiedy sprowadzono relikwie, źródła milczą. Co do pierwszego jesteśmy prawie bezradni. Najbliżej Krakowa relikwie św. Wita posiadała Praga. Otrzymała je z Korbei w pierwszej połowie X w. Być może z przechowywanego ramienia darowano część katedrze krakowskiej? Drugi kraj, skąd można było sprowadzić szczątki doczesne tego męczennika, to Niemcy, gdzie wiele kościołów szczyliło się ich posiadaniem. Jednak sprawa jest bardziej skomplikowana. Jak zaświadczać dzieje translacji św. Wita do Pragi w XIV w., Karol IV mógł zignorować Korbej i sprowadził równie poważane relikwie z Włoch. Mimo wszystko najprawdopodobniejsze wydaje się sprowadzenie ich z Pragi z racji bliskości.

<sup>15</sup> *Mapa grodzisk w Polsce*, pod red. W. Antoniewicza i Z. Warto-  
łowski, Wrocław 1964.

<sup>16</sup> Niwa musi być wyłączona z tych rozważań z racji przynależności do diecezji praskiej.

<sup>17</sup> Kalendarz ów został wpisany do tego kodeksu albo w latach 1068—1069, albo 1075—1077 w Krakowie (por. *Sztuka polska preromańska i romańska do schyłku XIII w.*, pod red. M. Walickiego, Warszawa 1971, s. 253).

<sup>18</sup> MPH s. n. t. V, s. 152.

<sup>19</sup> Tamże, s. 131. Nie może tu wchodzić w grę translacja do Nowej Korbei, gdyż ta odbyła się w dniach 19 marca — 13 czerwca (836 r.).

Łatwiej wyznaczyć datę tej translacji. *Terminus post quem non* określa fundacja kościoła w Górach Wysokich przez Iwona Odrowąża w latach 1216—1217. Jest to jedyna względnie pewna cezura, jaką można przyjąć; pamiętając jednak, że sprowadzenie owych relikwii spowodowało wzrost popularności kultu, nie można cofnąć daty tego wydarzenia zbyt daleko. Musiało ono mieć miejsce na przełomie XII i XIII wieku. Nawiasem mówiąc zadziwiające jest milczenie roczników na ten temat! Przecież kiedy w 1183 r. sprowadzono do Krakowa relikwie św. Floriana, zdarzenie to odnotowano jako bardzo ważne. A może relikwie św. Wita przybyły do Krakowa w cieniu relikwii św. Floriana?

Skupisko północne nastęca inne trudności. Grupa ta poświęcona z reguły bardzo późno, związana jest z osadnictwem niejednorodnej jakości, a jednak bez wątpienia bardzo wczesna. Po odłączeniu Tuliszkowa, Ujazdu, Glinna, Prażmowa i Karczewa jako odrębnej, późniejszej fali, otrzymujemy resztę wezwań pochodzących z X—XII w. I w ten sposób określić należy chronologię pierwszego etapu dziejów kultu św. Wita w Polsce. Wydaje się, że powód tak dużych rozpiętości w czasie między erekcją a poświęceniem jest ściśle związany z wczesnym powstaniem wspomnianych kościołów. Daje się zaobserwować pewna reguła. Były to — zapewne — wszystkie kościoły grodowe<sup>20</sup>, erygowane przed końcem XII w. W okresie rozkładu systemu prawa książęcego te grody, które posiadały większe znaczenie, przerodziły się w ośrodki o charakterze miejskim. Jeżeli któryś z omawianych kościołów znajdował się w takiej miejscowości, to bardzo wcześnie znalazł odbicie w źródłach pisanych (np. Kruszwica — 1110, Rogoźno — 1256)<sup>21</sup>. Inaczej było z grodami małymi, o znaczeniu wyłącznie lokalnym. Ich degradacja do roli wsi następująca w tym okresie powodowała, że kościoły w takich miejscowościach do źródeł pisanych trafiały znacznie później, bo od XV w. Wiąże się to z upowszechnieniem pisma, które do małych ośrodków kościelnych docierało powoli a w powszechne użycie weszło dopiero u schyłku średniowiecza.

Zdecydowanie późniejsze wydają się kościoły w Tuliszkowie (XIV w.), Ujeździe (XIV w.), Prażmowie (XIV w.), Glinnie (XV w.) i Karczewie (XV w.). Z obserwacji mapy narzuca się wniosek o ciągu wezwań dążących lekkim łukiem na wschód. Bliższa analiza obala jednak taką hipotezę. Przede wszystkim w Glinnie przerwane jest następstwo chronologiczne. Poza tym ramię takie przecinałoby granicę diecezji. Wobec powyższego szczęśliwsze wydaje się wytłumaczenie erekcji tych kościołów jako od siebie niezależnych, powiązanych natomiast z ośrodkami diecezjalnymi.

W chwili obecnej można już ustosunkować się do ustaleń P. Szafrana. Niezaprzeczalnie konfrontacja ze źródłami wypada na ich niekorzyść. Przede wszystkim nie ma okresu stagnacji kultu. Wiek XII to apogeum ilościowe jego rozwoju<sup>22</sup>. W wieku XIII natomiast, za sprawą translacji relikwii do Krakowa święci on triumfy na południu Polski. Tracić na popularności zaczyna w XIV stuleciu, właśnie wtedy gdy do Czech sprowadzono relikwie. Wobec tego należy stwierdzić, że nie było żadnej „czeskiej” fazy kultu<sup>23</sup>. Definitywnie zanika on w wieku XV.

<sup>20</sup> Istnienie grodu w Rogowie jest niepewne. Por. Aneks, przyp. 25.

<sup>21</sup> Gniezno jest tu z oczywistych powodów wyjątkiem.

<sup>22</sup> Wniosek ten traktuję warunkowo, niewykluczone że kościoły te w rzeczywistości erygowano wcześniej niż w XII wieku.

<sup>23</sup> Wiązanie erekcji kilku kościołów w niewielkich osadach Polski centralnej z wpływami czeskimi jest mało prawdopodobne.

W sprawie proveniencji kultu przychylny się do spostrzeżeń Wojciechowskiego i Abrahama. Nie wydaje się jednak celowe podejmowanie na nowo sporu: Fulda czy Korbeja. Ustalenie tego ponad wszelką wątpliwość jest niemożliwe, a przyjęcie hipotezy fuldajskiej — lepiej umotywowanej, niczego nie rozstrzyga. W gruncie rzeczy ani jeden, ani drugi ośrodek nie były inicjatorem misji. Wylączna inicjatywa należała do Mieszka I i cesarza Ottona. Skąd pochodzili misjonarze jest problemem drugorzędny. Mnisi przybyli z biskupem Jordanem mogli pochodzić z różnych klasztorów i najprawdopodobniej tak było. Najważniejsze jest jednak, że kult św. Wita był kultem cesarskim, co zdecydowało w głównej mierze o jego lansowaniu przez niemieckich mnichów w państwie piastowskim. Niecałe pół wieku wcześniej, gdy św. Wacław budował kościół na Hradczanach, jego patronem miał zostać św. Emmeram, patron dynastii bawarskiej. Na skutek nacisku politycznego wybudowany kościół poświęcony został św. Witowi. Był to zewnętrzny wyraz przejścia Czech w orbitę wpływów saskich. Św. Wit w Polsce w X i XI wieku pełnił rolę podobną.

Odrzucić także należy ewentualność przybycia kultu św. Wita na Śląsk za pośrednictwem św. Jadwigi. Najstarsze żywoty księżnej nie informują o jakichkolwiek jej związkach z owym kultem, skądinąd rzeczywiście bardzo wówczas popularnym w Bawarii.

Z naciskiem podkreślić trzeba dużą rolę, jaką odgrywał św. Wit w życiu religijnym Polski w X i XI wieku. Istnienie co najmniej trzech kościołów pod jego wezwaniem już u zarania chrystianizacji państwa piastowskiego, gdy wszystkich razem było jeszcze bardzo niewiele, jest wymowne. Obecność św. Wita w Gnieźnie ma także swoje znaczenie. Wiek XI przynosi dalsze wezwania; święto męczennika Wita w całej Polsce obchodzi się jako *festum fori*. Słabnie znaczenie kultu ale nie jego popularność w wieku XII. Kościoły erygowane wówczas pod wezwaniem św. Wita to kaplice małych grodów. Rodzina książęca propaguje już inne kultury — np. św. Idziego. Reliktem znaczenia św. Wita jest jego obecność w bez wyjątku wszystkich zachowanych średniowiecznych kalendarzach diecezjalnych prowincji gnieźnieńskiej. Trzynastowieczna popularność św. Wita w Małopolsce była sprawą lokalną, o niezbyt doniosłym znaczeniu. Kościoły oddane wówczas pod jego opiekę fundowano we wsiach: ważniejszą rolę odgrywały tylko w najbliższej okolicy. Wezwania pochodzące z XIV i XV wieku wiążą się najprawdopodobniej z aktami czci prywatnej, nie zaś z żadnym ogólniejszym prądem.

Sięgnijmy teraz do źródeł innego rodzaju. Wśród odszukanych<sup>24</sup> w wydawnictwach zabytków piśmiennictwa średniowiecznego z sześćdziesięciu czterech Witów, czterdziestu dziewięciu udało się bliżej zidentyfikować:<sup>25</sup>

<sup>24</sup> Bez wątplenia lista ta nie jest pełna. Kwerenda przeprowadzona była na podstawie indeksów, które najczęściej pozostawiają wiele do życzenia, uzupełniona materiałem ze *Słownika Staropolskich Nazw Osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, hasło „Wit”.

<sup>25</sup> (Jeśli nie podano inaczej referencje do źródeł nie przynoszą innych informacji poza imieniem Wit). Małopolska, XII wiek: *nobilis terrae Cracoviensis* (KDMłp., nr 373); Małopolska, XIII wiek: kustosz (MPH t. IV, s. 309); prepozyt kościoła św. Floriana (MPH t. IV, s. 313); dominikanin bł. (MPH t. IV, s. 875); kanonik krakowski (KDMłp., nr 66); prepozyt sandomierski (KDMłp., nr 103); KDMłp., nr 395; archidiakon zawichojski i kustosz sandomierski (KDMłp., nr 479); magister (KDKK t. I, s. 98); rycerz (KDKK t. I, s. 20); kanonik krakowski (KDKK t. I, s. 12); prepozyt krakowski (*Monografia opactwa cystersów we wsi Mogiła*. II: *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, Kraków 1865. nr 18); Małopolska

Wiek	Małopolska	Wielkopolska	Śląsk	Mazowsze
XII	1	—	—	1
XIII	12	7	4	—
XIV	12	8	3	1

Próbka jest dosyć interesująca mimo iż tak wyrywkowa. Wyniki jej analizy częściowo potwierdzają wnioski uzyskane na podstawie badania wezwań. W Małopolsce w XIII i w XIV wieku daje się zaobserwować większą popularność tego imienia w stosunku do pozostałych dzielnic. Było to zapewne związane ze sprowadzeniem relikwii. Niewykluczone jest to jednak zwykły zbieg okoliczności.

Niestety brak bliższych danych pozwalających na wnikięcie w pochodzenie rodowe owych Witów.

Badanie rozmieszczenia miejscowości, których nazwy pochodzą od imienia Wit, nie daje odmiennych rezultatów. Kwerenda wykazała dziewięć osad, o których z całą pewnością wiemy, że istniały w średniowieczu<sup>26</sup>.

Najwcześniej poświadczony, bo już u schyłku XII wieku, jest Witów nad Strawą. Biskup płocki Wit, od imienia którego pochodzi nazwa miejscowości, sprowadził tam wówczas konwent premonstratensów. Jest to osada, w pobliżu której nie stwierdzono istnienia kościoła pod wezwaniem św. Wita. W związku z powyższym oraz wczesną datacją można mniemać, iż biskup Wit związany był rodzinnie z północnym skupiskiem ośrodków kultu. Podobne trudne do wyjaśnienia są Witowice pod Końskowolą, zaświadczone w 1227 r.; datacja wskazywałaby na fałę popularności imienia po sprowadzeniu relikwii do Krakowa, ale pewności mieć nie można. Pozostałe miejscowości leżą w okolicach skupisk kultu. Dokład-

ska, XIV wiek: MPV t. I, s. 164; MPV t. I, s. 172; MPH s.n. t. IX, cz. 2, s. 111; *scolletus de Bucowska Wola* (KDMłp., nr 942); *heres de Ianouic* (KDKK t. I, s. 214); kasztelan połaniecki (KDKK t. I, s. 238); magister (KDMK cz. 1, s. 112); mnich z Tyńca (CDPol., t. III, s. 240); *capellanus de teresz* (CDPol., t. III, s. 169); *Antiquissimi libri iudiciales terrae Cracoviensis*, ed. B. Ulanowski, Kraków 1884, SPPP t. VIII/1, nr 904; *de Gelowicz* (tamże, nr 1773); *Rachunki żupne bocheńskie z lat 1394—1421*, wyd. J. Karwasińska, AKH t. XV, Kraków 1939, s. 141; Wielkopolska, XIII wiek: MPH s.n. t. IX, cz. 2, s. 42; komes podczaszy kaliski (MPH t. V, s. 475); prepozyt kruszwicki (KDWłkp., nr 176); cześnik gnieźnieński (KDWłkp., nr 631); dziekan kaliski (KDWłkp. s.n., nr 5); prepozyt wrocławski (CDPol. t. II/1, nr 98); kanonik gnieźnieński (KDMłp., nr IX); Wielkopolska, XIV wiek: *de Lubow* (KDWłkp., nr 1050); kmieć (*Wielkopolskie rotły sądowe XIV—XV wieku* t. I, Wrocław 1959, nr 247); książdź (tamże t. II, Poznań—Wrocław 1960, nr 86); *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher* t. II, wyd. J. Lekszczycki, Leipzig 1889, nr 1071; *de Micolagewicze* (tamże, nr 461); *de Lubowo* (tamże, nr 1035); *de Babice* (*Księgi sądowe łączycykie od 1385 do 1419* t. I, Warszawa 1897, nr 1897); *de Liezki* (tamże, nr 1725); Śląsk, XIII wiek: opat klasztoru św. Wincentego pod Wrocławiem (MPH t. V, s. 688); konwers (MPH s.n. t. IX, cz. 1, s. 78); świadek (KDSł. t. I, nr 109); zakonnik (CDSil. Regesten, nr 1195); Śląsk XIV wiek: elekt na biskupstwo wrocławskie (MPH t. VI, s. 580); kantor wrocławski (MPV t. I, s. 40); MPV t. III, s. 74; Mazowsze, XIV wiek: *Strachotschicz de Masouia, sutor* (*Księga przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie*, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913, nr 65); Mazowsze, XII wiek: biskup płocki (CDMas. t. I, nr 123); niezidentyfikowani (KDMłp., nr 12); MPH s.n. t. IX, cz. 2, s. 57; tamże, s. 9; tamże, s. 11; tamże, s. 13; tamże, s. 18; tamże, s. 56; konwers z Lubina (tamże, s. 31); MPH t. V, s. 579; AGZ t. V, nr 17; *subiudez* (DKM, s. 375); świadek (KDMaz., nr 7); rycerz (*Album Paleographicum*, wyd. S. Krzyżanowski, Cracoviae 1935, tab. V); CDPol. t. I, s. 33; *de Sulyskowicze* (KDMłp., nr 853).

<sup>26</sup> Kwerenda przeprowadzona na podstawie *Spisu miejscowości PRL*, Warszawa 1967 oraz dotychczas wydanych słowników historyczno-geograficznych.



niej obrazuje to mapa. Nie posiadamy co prawda żadnych wiadomości o istnieniu w Polsce odpisów „Passio Sancti Viti” przed pojawieniem się u nas pierwszych kopii „Legenda Aurea”, lecz nie znaczy to bynajmniej iż było ono u nas nieznane. Wzmianka w Kronice Mistrza Wincentego<sup>27</sup>, aczkolwiek nie twierdzi dosłownie, że to św. Wit ukazał się wojskom Krzywoustego, zawiera jednak aluzję zbyt przejrzystą, by mieć wątpliwości. Świadczy to dobitnie o znajomości szczegółów biograficznych męczennika w XII wieku.

Św. Wit dotarł także do najniższych sfer społeczeństwa Polski średniowiecznej. Zachowało się po dziś dzień w kulturze ludowej przysłowie kalendarzowe na dzień 15 czerwca „Na święty Wit słowit cyt”.

Na zakończenie wypadałoby zastanowić się nad przyczynami zaniku popularności kultu św. Wita w Polsce w XV wieku. Przy absolutnym braku źródeł trudno odpowiedzieć na to pytanie w sposób zadawalający. Być może zadecydowały o tym rozwijające się kultury rodzime, bliższe, łatwiej zrozumiałe? Lepiej jednak zostawić tę kwestię nierozstrzygniętą. Zjawisko zaniku mody jest zagadnieniem rzadko dyskutowanym na polu badań historycznych. Zresztą nie ma pewności czy mamy rzeczywiście do czynienia z modą. Dlatego też stawianie jakichkolwiek hipotez byłoby przedsięwzięciem nad wyraz ryzykownym.

Яцек Сошиньски

#### КУЛЬТ СВЯТОГО ВИТА В СРЕДНЕВЕКОВОЙ ПОЛЬШЕ

Статья представляет собой попытку охватить историю культа святого Вита с X по XV в. Территориальные пределы исследований определяют границы польского государства в раннее средневековье. Автор, сопоставляя доступные археологические данные и письменные свидетельства, старался определить даты учреждения костёлов святого Вита. Таким образом собранный материал он нанёс на карту. В результате её анализа он построил гипотезу о том, что костёлы святого Вита в Польше распределяются на две группы. Первая охватывает северо-восточную Великопольшу, Куявию и северную Мазовию и, по мнению исследователя, возникла в X—XII вв.; вторая, распространяющаяся от Клодзкой котловины по Люблинскую область, повидимому связана с волной популярности культа после перенесения реликвий святого Вита в Краков на переломе XII—XIII вв.

Полученные результаты автор сравнивает с популярностью имени Вит в отдельных районах Польши в XII—XIV вв., а также названиями местностей, образованными от имени Вит.

Jacek Soszyński

#### LE CULTE DE ST. GUY DANS LA POLOGNE MÉDIÉVALE

L'article constitue une tentative d'englober l'histoire de St. Guy depuis le Xème jusqu'au XVème siècle. L'étendue territoriale des recherches est déterminée par les frontières de l'Etat polonais à l'époque du haut Moyen Age. L'auteur en confrontant les données archéologiques et les témoignages écrits, tente de déterminer les dates des érections des églises St. Guy en établissant une carte de ces églises. D'après son hypothèse ces églises forment deux groupes en Pologne. Le

<sup>27</sup> MPH t. II, s. 340.

premier groupe comprend le nord-est de la Grande Pologne, la Cujavie et le nord de la Mazovie; ce groupe apparait au X—XIIème siècle. Le deuxième groupe englobe une bande du territoire s'étendant du bassin de Kłodzko jusqu'à la région de Lublin; ces fondations-là sont probablement liées à la vague de popularité du culte après la translation des reliques de St. Guy à Cracovie, vers la fin du XIIème siècle et au début du XIIIème.

L'auteur compare les résultats acquis au phénomène de popularité du prénom Guy dans les diverses principautés polonaises au XIII—XIV siècles et aux noms des localités formés à la base de ce prénom.

A N E K S  
ZESTAWIENIE WEZWAŃ ŚW. WITA W POLSCE

Lp.	Nazwa miejscowości	Poświadczenie	Grodzisko	Hipotetyczna datacja	Uwagi
1	2	3	4	5	6
1	Glinno	pocz. XVI w. <sup>2</sup>		XV w.	
2	Gniezno <sup>3</sup>	pocz. XV w. <sup>4</sup>	X	poł. X w.	
3	Gorzyce	1326 <sup>5</sup>		XIII w.	Fundacja Iwona Odrowąza
4	Góry Wysokie	1216—1217 <sup>6</sup>		XIII w.	
5	Gułtowy	1488 <sup>7</sup>	X	XII w. <sup>8</sup>	Obecnie pod wezwaniem św. Kazimierza
6	Karczew	1488 <sup>9</sup>		XV w.	Osada założona przez Karczewskich h. Jasieńczyk, zapewne w początkach XV w. Na te lata należy datować erekcję tego kościoła <sup>10</sup>
7	Kruszwica <sup>11</sup>	1110 <sup>12</sup>	X	poł. X w.	
8	Melgiew	1325—1327 <sup>13</sup>		XIII w.	P. Szafran <sup>14</sup> opierając się na fazach popularności wezwania, które sam ustalił, datuje erekcję tego kościoła na wiek XII. Brak danych na poparcie tego wniosku
9	Michałowo <sup>15</sup>	1652—1653 <sup>16</sup>	X	XI w.	
10	Nasiechowice	1325 <sup>17</sup>		XIII w.	
11	Niwa	1361 <sup>18</sup>		XIII w.	Diecezja praska
12	Pietrowice Wielkie	1267 <sup>19</sup>	X	XIII w.	Niewykluczone, że kościół dwunastowieczny
13	Prażmów	1406 <sup>20</sup>		XIV w.	Kościół ten spłonął w 1616. Cofanie daty jego erekcji, jak to czyni J. Nowacki <sup>21</sup> , poza wiek XIV jest nieprzekonywujące <sup>22</sup>
14	Rogoźno	1256 <sup>23</sup>	X	X w.	Gród w Rogoźnie w X—XI w. należał do ważniejszych ośrodków administracyjnych państwa
15	Rogów	?		XII w.	Wiadomość o wezwaniu św. Wita w Rogowie podaje S. Kujot <sup>24</sup> . Kościół ten w czasie reformacji przeszedł w ręce dysydentów. Kujot datuje jego erekcję na XII w. łącząc z funkcją kaplicy grodowej <sup>25</sup>
16	Sadlno	1248 <sup>26</sup>		XIII w.	Wieś poświadczona w 1236 r. <sup>27</sup> Sadlno należy do osad powstałych w wyniku działalności kolonizacyjnej Henryka Brodatego, kościół najprawdopodobniej z tego samego okresu.
17	Sierpc	1375 <sup>28</sup>	X	XI w.	Sierpc występuje w źródłach już w drugiej połowie XI w. Był to gród kasztelański. Nie ulega wątpliwości, że kościół ten funkcjonował już w XI wieku <sup>29</sup>
18	Skórzewo <sup>30</sup>				
19	Słupy <sup>31</sup>	1399 <sup>32</sup>	X	XII w.	We wsi zachowane ślady grodu i podgrodzia datowane na XI—XII i XIV—XV w.
20	Sońsk	1385 <sup>33</sup>	X	XII w.	
21	Szczuka	1488 <sup>34</sup>	X	XIV w.	Miejscowość poświadczona w 1325 r. S. Kujot przekonywująco dowodzi, że erekcja tego kościoła miała miejsce w początkach XIV w. <sup>35</sup>
22	Śmigiel <sup>36</sup>	1404 <sup>37</sup>	X	XII w.	
23	Tuliszków	1411 <sup>38</sup>		XIV w.	Łaski cytuje <i>in extenso</i> dokument erekcyjny parafii.
24	Ujazd	1422—1436 <sup>39</sup>		XIV w.	
25	Uniejów <sup>40</sup>	1325—1327 <sup>41</sup>		XIII w.	Kaplica przy katedrze wrocławskiej poświęcona 1484.
26	Wrocław	1484 <sup>42</sup>			
27	Żywiec	1669 <sup>43</sup>		XV w.	Kaplica ufundowana przez Jana Kazimierza w 1669 r. jako wotum za uzdrowienie króla przez wodę ze źródła św. Wita. Nazwa źródła najprawdopodobniej średniowieczna.

<sup>1</sup> Za najwcześniejsze poświadczenie przyjmują zarówno poświadczenie kościoła, jak i wezwania. Ryzyko późniejszego nadania patronium św. Wita wydaje się niewielkie. Katalog wezwań dla potrzeb niniejszej pracy powstał na bazie prac o najprzeróżniejszej wartości. Głównego zrzębu wezwań dostarczyły materiały zgromadzone w kartotece kościołów parafialnych Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy KUL (kartoteka ta sporządzona została na podstawie schematów diecezjalnych z przełomu lat 1960/1970). Dalszych wezwań dostarczył Katalog Zabytków Sztuki w Polsce oraz wszelkie dostępne wydawnictwa źródła średniowiecznych.

<sup>2</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum* t. I, Gniezno 1881, s. 399.

<sup>3</sup> Istnieje tylko jeden przekaz datowany na początek XV w., informujący o wezwaniu św. Wita w Gnieźnie. Jest to interpolacja w tzw. Roczniku Sędziwoja z Czehla pod rokiem 970. Brzmi ona: *fundata est ecclesia Gneznenis metropolitana in honorem sancte Trinitatis et sancti Viti, cui primus archiepiscopus Yppothus prefuit. Tunc etiam ecclesia Cracoviensis fuit fundata in honorem beati Venceslai, cui Prothorus episcopus primus preerat, et ecclesia Vratislaviensis, deinde Poznaniensis fundata est in honorem beatorum Petri et Pauli, ordinante hec omnia christianissima princeps Dobrochna*. Cóż więc wynika z przytoczonego ustępu? Erygowano cztery świątynie, ich charakter z góry określony przez interpolatora można bez obawy uznać za nieświadomy anachronizm. Nie wydaje się celowa dyskusja nad rokiem 970; jako data erekcji tych kościołów jest ona bardzo prawdopodobna. Osoby biskupów to kwestia odrębna aczkolwiek nieobojętna. Wymieniony Yppothus to być może Hipolit, występujący w katalogach arcybiskupów gnieźnieńskich jako szósty, po Gaudentym. Prothorus, rzeczywiście zaświadczony jest przez wszystkie zachowane katalogi biskupów krakowskich jako pierwszy. Nad kwestią czy jest to postać historyczna czy nie, przelano już sporo atramentu. Trudno natomiast przyjąć, że kościoły te fundowała sama Dobrowa. Występowała ona u boku męża. Przypisanie jej wyłącznej zaśluzgi pozostaje jednak w zupełnej zgodności z tradycją kronikarską sięgającą swymi korzeniami Galla. Pozostają wezwania: krakowskie i poznańskie nie budzą wątpliwości. Gorzej z gnieźnieńskim. Jak już uprzednio podkreślałem, jest to jedyne źródło informujące o katedrze gnieźnieńskiej pod wezwaniem św. Trójcy i św. Wita. Odłożmy na chwilę wszelkie argumenty logiczne. Zastosujmy suche wydzielenie poszczególnych informacji. Wzmianka owa podaje ich jedenaście: 1. fundacja archikatedry gnieźnieńskiej; 2. wezwanie św. Wit i św. Trójca; 3. pierwszy arcybiskup gnieźnieński Yppothus; 4. fundacja kościoła w Krakowie; 5. wezwanie św. Waclaw; 6. pierwszy biskup krakowski Prothorus; 7. fundacja kościoła we Wrocławiu; 8. fundacja kościoła w Poznaniu; 9. wezwanie św. św. Piotr i Paweł; 10. fundatorem tych kościołów była księżna Dobrowa; 11. działo się to w roku 970.

Za fałszywą z gruntu uznaliśmy jedynie trzecią informację, jedną, pierwszą, za wytlumaczalny anachronizm, dwie wreszcie — szóstą i dziesiątą za powstałe pod wpływem tradycji, być może prawdziwe. Pozostaje więc sześć niekwestionowanych i jedna, o której staramy się wyrobić sobie pogląd. Stosunek liczb przemawia za dużą wiarygodnością przekazu. Mimo to powyższe zestawienie niczego nie przesądza. Spójrzmy co dalej wynika z cytowanego ustępu. Z góry można odrzucić wszelkie spekulacje na temat ewentualnego pomylenia przez interpolatora wezwania kościoła farnego, który póż dzień nosi wezwanie św. Trójcy; a którego początki datują się na XII w. Bez cienia wątpliwości chodziło o katedrę gnieźnieńską, dwukrotnie zostało to podkreślone: raz przez słowa *ecclesia metropolitana*, a po chwili *cui primus archiepiscopus prefuit*. Rodzi się więc pytanie, skąd mogła być zaczerpnięta taka informacja? A jeśli interpolator wprowadził w błąd, to dlaczego? Nim spróbujemy na nie odpowiedzieć ustalmy, że interpolatorem był sam Sędziwój albo któryś z jego kopistów, w każdym razie wstawki dokonano za wiedzą właściciela kodeksu. W tym świetle nie sposób przyjąć, że Sędziwój z Czehla, erudyta i miłośnik historii zapisał, bądź dopuścił do zapisania fałszywej wiadomości. Mało prawdopodobne wydaje się, by mógł być wprowadzony w błąd. Pochodził z Wielkopolski, piastował godność kanonika przy katedrze gnieźnieńskiej, głęboko interesował się dziejami ojczystymi i nieźle się w nich orientował. Wydaje się raczej, że odnalazł jakąś wczesną zapiskę, której już nikt inny w owych czasach dobrze nie rozumiał z tych samych powodów podobnie jak i my. On natomiast z racji swego wykształcenia historycznego, rozszyfrował ją i uwiecznił.

Badania archeologiczne stwierdziły, że pierwszy kościół preromański na miejscu dzisiejszej archikatedry, wybudowany został w latach 970—992 (*Katedra gnieźnieńska* t. I, pod red. A. Świechowskiej, Poznań 1970, s. 11—22). W roku tysięcznym wyniesiono go do rangi archikatedry i nadano wezwanie św. Wojciecha. Nie mamy jednak żadnych przekazów o jego pierwotnym wezwaniu, gdyż kult maryjny w katedrze gnieźnieńskiej pojawia się w źródłach dopiero w 1383 r. (KDWłkp. t. III, nr 1814). W związku z powyższym można uznać za wysoce prawdopodobne, że do 1018 roku, kiedy to katedra gnieźnieńska uległa kataklizmowi, nosiła wezwania św. Wojciecha, św. Trójcy i św. Wita. Po odbudowie, jeszcze za życia Chrobrego, konsekrowano ją już tylko pod wezwaniem św. Wojciecha (Gall Anonim podaje już tylko wezwanie św. Wojciecha, MPH s.n. t. I, s. 416).

<sup>4</sup> MPH t. II, s. 872.

<sup>5</sup> KDMłp. t. II, s. 279.

<sup>6</sup> Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. III: woj. kieleckie, z. 1: pow. sandomierski, Warszawa 1962, s. 8.

<sup>7</sup> Tamże, t. V: woj. poznańskie, z. 24: pow. średzki, Warszawa 1964, s. 6. Miejscowość wzmiankowana w 1311 r. (W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1938, nr 141, s. 218—219).

<sup>8</sup> W swej pracy na temat organizacji sieci parafialnej w Polsce (maszynopis w IH UW) J. Tazbirowa stwierdza, że sieć kaplic grodowych ukształtowała się ostatecznie w XII wieku.

<sup>9</sup> Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. X: woj. warszawskie, z. 13: pow. otwocki, Warszawa 1963, s. 2—3.

<sup>10</sup> J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej* t. II, Poznań 1964, s. 353, 539. Autor stwierdza, że kościół ten istniał niewątpliwie już w XIII w., a być może już w X w. J. Nowacki był głęboko przekonany o dawności wezwań św. Wita, stąd odnoszę wrażenie, że miał w niektórych przypadkach skłonność do cofania daty erekcji tylko na podstawie tego patronium.

<sup>11</sup> Kościół ten lokalizowany jest na pierwszym podgroziu zespołu osadniczego z X—XIII wieku. Nie sposób przyjąć, że w Kruszwicy nie było kościoła bądź kaplicy już w X wieku. W dyskusji na temat początków diecezji kruszwickiej pojawiły się głosy, że pełnił on rolę katedry (S. Librowski, *Z dziejów katedry a następnie kolegiaty św. Wita w Kruszwicy*, ABMK t. XV, 1967, s. 251—269). Większość autorów przychyliła się jednak do zdania, że hipoteza ta jest błędna (G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i Kujawach w XI i XII w.*, ZH t. XXXIII, 1968, z. 3, s. 16—160 oraz J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, PH t. LIII, 1962, z. 2, s. 229—243). Komarnicki, *O biskupach kruszwickich*, „Biblioteka Warszawska” 1857, t. IV, s. 693, powołując się na Długosza, pisze o relikwiach św. Wita z Kruszwicy. Niestety nie znalazłem wzmianki tej treści w żadnej z prac naszego kronikarza.

<sup>12</sup> MPH t. II, s. 340.

<sup>13</sup> MPV t. I, s. 173.

<sup>14</sup> P. Szafrań, loc. cit.

<sup>15</sup> Gród w Michałowie, centrum późniejszej ziemi michałowskiej, datowany jest na podstawie wykopalisk na X—XIII wiek. Kościół pochodzi najpóźniej z XII wieku, niewykluczone, że z XI.

<sup>16</sup> „Fontes Towarzystwa Naukowego w Toruniu” t. XIV, nr 66; M. Biskup, *Podziały administracyjne województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego”, t. LX, Toruń 1957, s. 125.

<sup>17</sup> MPV t. I, s. 146; J. Wiśniewski, *Dekanat miechowski*, Radom 1917, s. 137, wspomina o istnieniu wzmianek w dokumentach parafialnych zaświadcujących, że kościół ten istniał już w 1254 r.

<sup>18</sup> H. Neuling, *Schlestens Kirchorde und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgehen den Mittelalters*, Breslau 1902, s. 254.

<sup>19</sup> Data podana za kartoteką IGH Kościoła w Polsce przy KUL.

<sup>20</sup> J. Nowacki, op. cit. t. II, s. 524, przyp. 75.

<sup>21</sup> Tamże t. II, s. 524.

<sup>22</sup> Odpada ewentualność interpretacji jako kaplicy grodowej, jako że Prażmów został wycofany z rejestru grodzisk w Polsce (vide *Grodziska Mazowsza i Podlasia*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1976, s. 178).

<sup>23</sup> KDWłkp. t. I, s. 344.

<sup>24</sup> S. Kujot, *Kto założył parafię w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Toruń 1903—1905, t. II, s. 261—263.

<sup>25</sup> Mapa grodzisk w Polsce, pod red. W. Antoniewicza i Z. Wartalskiej, Wrocław 1964, nie notuje grodziska w Rogowie.

<sup>26</sup> Schl. UB nr 354.

<sup>27</sup> Schl. UB nr 125.

<sup>28</sup> AGAD, Płockie. gr. wiecz., nr 2, k. 134v, 135.

<sup>29</sup> Istnieje możliwość, że funkcję kaplicy grodowej pełnił, poświadczony w późnym średniowieczu kościół św. Wawrzyńca, za kościołem św. Wita przemawia jednak jego funkcja parafialna.

<sup>30</sup> Informację o wezwaniu św. Wita w Skórzewie podaje J. Nowacki, op. cit. t. II, s. 370. Powołuje się na Acta causarum Consistorii Posnaniensis 1403—1832, 1502, k. 93 oraz na *Liber Beneficiorum Łaskiego*, nr 100. Pierwszej wzmianki sprawdzić nie zdołałem, natomiast u Łaskiego nie ma takiej informacji. Inne opracowania nie wspominają o św. Wicie w Skórzewie. Owszem, istnieje tam kościół pod wezwaniem św. Marcina i św. Wincentego. Święty Wit w Skórzewie jest chyba nieporozumieniem.

<sup>31</sup> W. Hensel, *Z. Hilczarówna*, op. cit. t. III, s. 153—155, przedstawiają prawdopodobną hipotezę, że pobliskie grodzisko Królikowo stanowi poprzednik Słup.

<sup>32</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, hasło „Słupy”.

<sup>33</sup> KDKMaz., nr 112.

<sup>34</sup> *Acta Capitulum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. Ulanowski, t. III, cz. I: *Acta iudiciorum ecclesiasticorum diecesterium Plocensis, Vladislaviensis et Gneznenis (1422—1533)*, Kraków 1908, s. 57.

<sup>35</sup> S. Kujot, op. cit. t. II, s. 236—237.

<sup>36</sup> Do początków XV wieku kościół ten pełnił rolę parafialnego. W owym czasie, na terenach tej wsi (nazywała się ona Koszanowo) lokowano miasto Smigiel. Nowy kościół miejski, pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP przejął prawa parafialne. Odtąd kościół św. Wita stał się kościołem sukursalnym. Mimo braku wcześniejszych wzmianek należy wziąć pod uwagę, że Koszanowo leżało przy prastarym szlaku z Głogowa do Poznania. W sąsiedztwie Smigla zachowały się trzy grodziska (Czacz I i II oraz Bojanowo Stare), a ciągłość osadnicza zaświadczona jest przez całe średniowiecze. Wszystkie te argumenty skłaniają do przyjęcia tezy J. Nowackiego (op. cit. t. II, s. 433), który datuje powstanie owego kościoła na wiek XII.

<sup>37</sup> J. Nowacki, op. cit. t. II, s. 433, przyp. 172.

<sup>38</sup> J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, s. 230.

<sup>39</sup> Tamże t. II, s. 321—323.

<sup>40</sup> Miejscowość poświadczona już w 1229 roku (KDMłp. t. II, nr 397, datuje za wydawcą) w dokumencie, który potwierdza nadanie połowy wsi Uniejów bożogrobcom z Miechowa. O kościele nie ma tam ani słowa. Skądinąd wiemy, że kościół ten w XIV wieku był pod patronatem rzeźniczego klasztoru. Bezpiecznie stąd wnioskować, że był on jego fundacją. Za najszersze ramy chronologiczne jego powstania przyjąć należy lata 1229—1327.

<sup>41</sup> MPV t. I, s. 104.

<sup>42</sup> H. Neuling, op. cit. t. I, s. 104.

<sup>43</sup> Katalog zabytków sztuki w Polsce t. I: woj. krakowskie, Warszawa 1953, s. 543.